

PIOTR EBERHARDT

STRUKTURA NARODOWOŚCIOWA LUDNOŚCI POLSKI

Powszechny spis ludności, zrealizowany w Polsce w kwietniu 2002 r., uwzględnił dwa istotne kryteria etniczności każdego człowieka: jego identyfikację narodowościową oraz język używany w domu rodzinnym. Każdy spisywany obywatel państwa polskiego był zobowiązany podać w sposób jednoznaczny przynależność do dowolnej, subiektywnie wybranej grupy narodowościowej oraz wskazać język, jakim posługuje się w warunkach domowych. Zgodnie z zamierzeniem organizatorów spisu miało to mieć duże znaczenie poznawcze i statystyczne, tym bardziej że od ponad pięćdziesięciu lat w żadnym formularzu spisowym w spisach przeprowadzanych na terytorium Polski nie było pytania o jakąkolwiek cechę związaną z etnicznością jednostki. W przeciwieństwie do spisów, jakie odbyły się w okresie międzywojennym (1921, 1931), oraz w pierwszym spisie powojennym (1946), w następnych spisach ludności dokonywanych w państwie polskim (1950, 1960, 1970, 1978, 1988) nie uwzględniono pytań o narodowość, język czy religię.

Pomijanie tej ważnej kwestii było celowe i miało swoje uzasadnienie polityczne. Po zmianie granic, jakich dokonano w wyniku II wojny światowej, oraz po wielkich przesiedleniach ludności polskiej, niemieckiej i ukraińskiej oraz wielkich stratach demograficznych, które z punktu widzenia narodowościowego miały charakter selektywny (np. zagłada ludności żydowskiej), Polska stała się krajem monoetnicznym. Do II wojny światowej państwo polskie było zamieszkane przez liczne mniejszości narodowe, które stanowiły łącznie ok. 1/3 ogółu ludności kraju¹. Po II wojnie światowej Polska uformowała się

Prof. dr hab. PIOTR EBERHARDT – Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN; adres do korespondencji: ul. Twarda 51/55, 00-818 Warszawa.

¹ Spis ludności przeprowadzony w Polsce w 1921 r. ujawnił 27 mln 212 tys. obywateli, wśród których 69,2% podało narodowość polską, 14,3% ukraińską bądź rusińską, 7,8% żydow-

jako państwo jednolite etnicznie². Według dokonywanych wówczas szacunków zakładano, że ponad 95% ludności powinno być narodowości polskiej. Równocześnie tyle samo mieszkańców miało deklaruować przynależność do Kościoła rzymskokatolickiego, a na całym obszarze Polski powinien dominować język polski. Z tych przewidywań wynikało, że mniejszości narodowościowe, religijne czy językowe były nieliczne, a w dodatku rozproszone, nie tworzyły wyraźnych skupisk przestrzennych. Nie oddziaływały więc dezintegrująco na spójność państwa. Z tego też powodu problematyka etniczna odgrywała rolę drugorzędą i nie stanowiła istotnego problemu dla władz szczebla centralnego czy regionalnego. Ponadto występowały pewne przeciwwskazania ideologiczne, utrudniające rozpatrywanie zazwyczaj złożonych i drażliwych kwestii demograficzno-społecznych. Dla władz komunistycznych, rządzących krajem, zróżnicowania etniczne – w odróżnieniu od różnic klasowych czy majątkowych – nie miały znaczenia. Ekspozycja ich było niezgodne z propagowaną ideologią marksistowską. Ujawnienie katolickiego oblicza kraju w okresie walki z religią i Kościołem i narzucania laickiego światopoglądu było dla władzy komunistycznej niedogodne politycznie.

Te zróżnicowane przyczyny wpłynęły na to, że dopiero po wielkich zmianach geopolitycznych, jakie zaszły w Europie Środkowowschodniej, w tym również w Polsce, pod koniec XX w., można było wprowadzić do spisu ludności pytania o narodowość i język³. Pominięto jednak z mało zrozumiałych względów kwestie związane ze stosunkiem do religii i przynależnością obywateli do poszczególnych organizacji wyznaniowych. Organizatorzy spisu tłumaczyli to argumentami natury formalnej i światopoglądowej⁴. Ostatecznie

ską, 3,9% białoruską i 3,9% niemiecką. Następny spis, z 1931 r., wykazał 31 mln 915 tys. mieszkańców. Wykorzystano wówczas kryterium językowe. Język polski jako język ojczysty uznało 68,9% obywateli, ukraiński – 13,9%, jidisz – 8,6%, białoruski – 3,1%, niemiecki – 2,3%.

² Niniejszy artykuł stanowi efekt kontynuowania przez autora studiów poświęconych przemianom narodowościowym Polski w XX w. (P. Eberhardt 2007).

³ Z tego powodu w pracach dotyczących Europy Środkowowschodniej przy analizie stosunków narodowościowych Polski opierano się na orientacyjnych szacunkach. Ograniczało to możliwości analityczne. Należy tu przypomnieć, że sytuacja etniczna, zarówno narodowościowa, jak i religijna, w ciągu całego XX w. była w Europie Środkowowschodniej złożona. Występowały liczne konflikty narodowościowe, które działały dezintegrująco na tę część Europy. Problematyce tej poświęcone są prace P. Eberhardta (2003) i M. Waldenberga (2000) oraz dwa anglojęzyczne atlasy: P.R. Magocsi (1995) oraz R. Crompton, B. Crompton (1996).

⁴ W sprawie uwzględnienia w spisie pytania o narodowość opinie były rozbieżne. Geografowie, statystycy i demografowie byli zazwyczaj zwolennikami takiej decyzji, większość socjologów – przeciwna, co uzasadniano tym, że jest to wnikanie w prywatność jednostki ludzkiej, a rezultaty nigdy nie są w pełni wiarygodne. Socjologowie mieli nawet zastrzeżenia do samego sformułowania pojęcia *mniejszość narodowa i etniczna* ze względu na jej zmienność w czasie i przestrzeni. Mimo że w tej dziedzinie kryteria nigdy nie są adekwatne i są obciążone su-

disponujemy ścisłymi danymi spisowymi dotyczącymi narodowości i języka obywateli⁵. Natomiast problematyka związana ze strukturą religijną społeczeństwa polskiego może być rozpatrywana jedynie na podstawie autorskich badań socjologicznych. Można ponadto wykorzystywać informacje uzyskiwane od poszczególnych organizacji wyznaniowych. Ich wartość poznawcza nie spełnia jednak podstawowych wymogów merytorycznych i statystycznych⁶. Pomimo braku danych spisowych prowadzono w Polsce liczne badania dotyczące liczebności i rozmieszczenia poszczególnych mniejszości oraz ich roli w życiu społecznym kraju. Badania te miały charakter autorski i były obciążone dużą dozą subiektywizmu⁷. Dlatego środowisko naukowe z satysfakcją i uznaniem przyjęło wiadomość o wprowadzeniu do przygotowywanego kwestionariusza spisu pytań o narodowość i język ojczysty.

Rezultaty spisu ludności z 2002 r. wykazały, że na terytorium Polski znajduje się 38 mln 230,1 tys. mieszkańców. Zdecydowana większość spisywanych (37 mln 455,2 tys.) zadeklarowała konkretną narodowość. Jedynie w przypadku 774,9 tys. osób nie udało się ujawnić ich narodowości. Ta kwestia wymaga dokładniejszego zbadania. Wśród nich było dużo osób przebywających poza swoim miejscem zamieszkania. Do tej kategorii należeli przeważnie obywatele polscy, którzy wyjechali za granicę i nie można było uzyskać od nich subiektywnej deklaracji narodowościowej. W zasadzie wśród spisywanych nie było respondentów uchylających się od odpowiedzi na tak wyraźnie sformułowane pytanie. Do narodowości polskiej przyznało się 36 mln 983,7 tys. osób. Inną opcję narodowościową wybrało 471,5 tys. mieszkańców, czyli zaledwie 1,2% ogółu ludności kraju (tab. 1).

biektywnością, wszelkie materiały spisowe stanowią niezmiernie przydatną skwantyfikowaną podstawę wszelkich rozważań naukowych.

⁵ Ostatnio opublikowana dokumentacja spisowa dotycząca kwestii narodowościowych i językowych doczekała się już naukowej interpretacji w dwóch opracowaniach: H. Chałupczak, T. Browarek (2005) oraz pod redakcją L. Adamczuka, S. Łodzińskiego (2006). W pierwszych analizach stawiane były jedynie wstępne hipotezy badawcze (np. G. Babiński 2004).

⁶ Jako przykład można tu podać kontrowersje wokół liczebności osób wyznania prawosławnego w Polsce. Władze Cerkwi prawosławnej w oficjalnej dokumentacji podają liczbę od 560 tys. do 800 tys. wiernych. Według bardziej obiektywnych oszacowań faktycznych wyznawców prawosławia w Polsce jest trzykrotnie mniej (ok. 200 tys.). Taką ich liczbę ustalono na podstawie w pełni udokumentowanych badań prowadzonych przez K. Gossa (2007).

⁷ Wśród licznych opracowań na specjalne wyróżnienie zasługują prace takich autorów, jak: J. Tomaszewski (1991), M. Hałaszkowski (1992), S. Łodziński (1992), L. Adamczuk (1996), H. Chałupczak, T. Browarek (1998), oraz prace zbiorowe: *Mniejszości narodowe* (1997), *Mniejszości narodowe* (1998). W pracach tych zawarto różnorodne szacunki statystyczne oraz omówiono przemiany narodowościowe w Polsce w ujęciu czasoprzestrzennym.

Tab. 1. Skład narodowościowy ludności Polski w 2002 r.

Narodowość	Liczba ludności	
	ogółem	%
Polacy	36 983 720	96,7
Ślązacy	173 153	0,5
Niemcy	152 897	0,4
Białorusini	48 737	0,2
Ukraińcy	30 957	0,1
Romowie	12 855	0,0
Rosjanie	6 103	0,0
Łemkowie	5 863	0,0
Litwini	5 846	0,0
Kaszubi	5 062	0,0
Słowacy	2 001	0,0
Żydzi	1 133	0,0
Inne narodowości	26 868	0,1
Nieustalona	774 885	2,0
Ogółem	38 230 080	100

Źródło: *Ludność, stan i struktura demograficzno-społeczna 2002*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2003.

Wspomniano już, że drugim wykorzystanym kryterium etnicznym była wyrażona subiektywnie deklaracja językowa. Zgodnie z oczekiwaniem tu też ujawniła się całkowita supremacja języka polskiego. Okazało się, że aż 97,8% ogółu obywateli w kontaktach rodzinnych używa języka polskiego. Na drugim miejscu uplasował się język niemiecki, do którego przyznało się 204,6 tys. mieszkańców, głównie zamieszkałych na Śląsku. Pewna część osób zadeklarowała dwujęzyczność, tzn. podała język polski i język niemiecki jako równorzędne i używane zamiennie w warunkach domowych. Wielu imigrantów, w tym również Polaków, podało, że w domu posługuje się językiem angielskim, rzadziej rosyjskim, francuskim lub włoskim. Pewnym zaskoczeniem było pojawienie się dużej liczby osób (56,6 tys.) wskazujących język śląski. Zgodnie z opinią lingwistów nie jest to odrębny język, a jedynie dialekt

języka polskiego, przypominający język staropolski, z pewnymi naleciałościami przyjętymi z języka niemieckiego.

Relacje między językiem używanym w domu a identyfikacją narodowościową są niezmiernie złożone i trudne do jednoznacznej interpretacji. Można tu wskazać, że język niemiecki i śląski podało 261 tys. spisywanych, zaś narodowość niemiecką i śląską zadeklarowało 326 tys. mieszkańców. Analizując tę skomplikowaną kwestię, można konstruować różne hipotezy badawcze, których adekwatność może być zawsze kwestionowana. Nie spodziewano się, że tak mało osób poda język ukraiński, białoruski i litewski. Oczekiwano również większej zbiorowości osób wskazujących na język kaszubski (tab. 2).

Tab. 2. Ludność Polski według deklarowanego języka w 2002 r.

Używany język	Liczba ludności	
	ogółem	%
Polski	37 405 335	97,8
Niemiecki	204 573	0,5
Angielski	89 874	0,2
Śląski	56 643	0,2
Kaszubski	52 665	0,1
Białoruski	40 650	0,1
Ukraiński	22 698	0,0
Romski	15 788	0,0
Rosyjski	15 299	0,0
Francuski	15 282	0,0
Włoski	12 001	0,0
Litewski	5 838	0,0
Łemkowski	5 627	0,0
Inne języki	287 807	0,8
Nie ustalono	772 223	2,0
Ogółem	38 230 080	100,0 ^a

^a W niektórych przypadkach osoby spisywane podawały dwa języki, jakimi posługują się w życiu codziennym. Z tego powodu liczba mieszkańców kraju nie jest zgodna z liczbą osób deklarujących poszczególne języki. Dlatego suma udziałów procentowych przekracza nieznacznie 100%.

Źródło: *Ludność, stan i struktura demograficzno-społeczna 2002*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2003.

Wyniki spisu potwierdziły w sposób zdecydowany olbrzymią dominację ludności narodowości polskiej, posługującej się językiem polskim, ale przyniosły też liczne niespodzianki. Przede wszystkim jako największa mniejszość narodowa ujawniła się tzw. narodowość „śląska”. Zgodnie z oceną specjalistów zajmujących się problematyką demograficzną i etnograficzną Ślązacy nie stanowią odrębnego narodu. Są regionalną grupą etniczną o rodowodzie słowiańskim, należącą integralnie do narodowości polskiej. Żyjąc na pograniczu etnicznym, poddawani byli wpływom kulturowym ze strony polskiej i niemieckiej⁸. Jako obywatele państwa niemieckiego podlegali w długim okresie historycznym intensywnej germanizacji. Wierni byli zazwyczaj językowi polskiemu oraz katolicyzmowi, który ich wiązał z polskością, ale żyli często w orbicie niemieckich wzorców cywilizacyjno-kulturowych. Wielu z nich w sposób świadomy wybierało opcję narodowościową polską bądź niemiecką. Duże grupy Ślązaków, nie w pełni zdecydowanych, kierowały się w samodeklaracjach narodowościowych pewnym koniunkturalizmem. Wybór opcji często był uwarunkowany aktualną sytuacją polityczną albo korzyściami ekonomicznymi. Te ostatnie działają na rzecz wyboru identyfikacji niemieckiej. Duża część Ślązaków jest nie tyle indyferentna, ile labilna narodowościowo. Szuka ciągle swego miejsca w orbicie polskości lub niemieckości albo też zamyka się we własnej regionalnej tożsamości, która jest im najbardziej bliska.

Niedeklarowanie w sposób jednoznaczny swej postawy wynika z wielu przyczyn. Oprócz względów światopoglądowych istotne znaczenie mają między innymi wspomniane przyczyny ekonomiczne, wynikające z krytycznego ustosunkowania się do realiów życia w Polsce w porównaniu do korzyści, jakie może dać niemiecka przynależność narodowa. Rdzenni Niemcy nie traktują jednak Ślązaków jako ludzi należących do ich kręgu cywilizacyjnego i językowego. Uważają ich zazwyczaj za Polaków. W tych warunkach rodzą się postawy nie zawsze jednoznaczne, zmienne, powodujące frustrację i niezdecydowanie. Wśród osób ostatnio omawianej kategorii pojawiły się również tendencje separatystyczne, dążące do wyłonienia odrębnej „narodowości” śląskiej. Wyrazem tych różnych stanowisk było ujawnienie się w spisie sto-

⁸ Problematyka przynależności narodowej ludności Górnego Śląska, a zwłaszcza Opolszczyzny, jest nie tylko ważną kwestią polityczną, ale i istotnym zagadnieniem naukowym. Zajmuje się nim Instytut Śląski w Opolu. Na ten temat ukazało się wiele prac z zakresu demografii, socjologii, geografii i polityki. Na specjalną uwagę zasługują: D. Berlińska, F. Jonderko, B. Moj (1993), *Integracja* (1994), M. Szymeja (1997), D. Berlińska (1999).

sunkowo dużej zbiorowości, liczącej 173,2 tys. osób, która zadeklarowała przed rachmistrzem spisowym „narodowość śląską”. Można sądzić, że wielu podających narodowość polską też mogło stać przed trudnym wyborem.

Autochtoniczna ludność o rodowodzie śląskim, zamieszkująca Górny Śląsk, wschodnią Opolszczyznę oraz Śląsk Cieszyński, liczy łącznie blisko 2 mln mieszkańców. Na całym tym terytorium jest ona rozmieszczona dość nieregularnie. Powojenne migracje, a zwłaszcza napływ ludności z pozostałych obszarów Polski, wpłynęły na dezintegrację etniczną i terytorialną. Rodzima ludność Śląska jest zróżnicowana w swoich postawach świadomościowych i w poglądach w odniesieniu do tradycji historycznej. Różni się między sobą również pod względem folklorystycznym.

Wynika to z odmiennych dziejów politycznych poszczególnych części Śląska. Opolszczyzna aż do 1945 r. należała nieprzerwanie do państwa niemieckiego, więc procesy germanizacyjne były tam najbardziej zaawansowane. Górny Śląsk w okresie międzywojennym (1921-1939) był podzielony: część wschodnia należała do Polski, a zachodnia do Niemiec. To też było przyczyną podziałów oraz odmiennej ewolucji w postawach politycznych. Do I wojny światowej Śląsk Cieszyński znajdował się w ramach Cesarstwa Austriackiego. Powrócił do Polski dopiero po rozpadzie monarchii Habsburgów. Te odmienne losy historyczne oddziaływały na postawy ludności śląskiej. Ludność Śląska Cieszyńskiego identyfikowała się zawsze w pełni z polskością. Dotyczyło to zarówno katolików, jak i protestantów. Na Górnym Śląsku dominowała katolicka ludność polskojęzyczna, podkreślająca silnie swoją odrębność etniczną wobec presji kultury polskiej i niemieckiej. Na Śląsku Opolskim, należącym w okresie międzywojennym do Niemiec, następował stopniowy zanik polskości. Utrzymywała się ona jedynie na terenach wiejskich. Ludność Opolszczyzny po II wojnie nie potrafiła się zaadaptować do nowych warunków polskich, w tym do istniejących pryncypiów ustrojowych. Zaczęła coraz bardziej świadomie przyjmować opcję proniemiecką. Bardzo wielu Ślązaków opuszczało swoje strony rodzinne i wyjeżdżało na stałe do bogatszych Niemiec. Wpływało to na dalszą dezintegrację etniczną i społeczną tego regionu⁹.

⁹ Problematykę zróżnicowań regionalnych Górnego Śląska łącznie z Opolszczyzną podano w dużym uproszczeniu. Zagadnienie to w ujęciu historycznym zostało zaprezentowane w sposób wszechstronny w opracowaniu T. Nawrockiego (1993). Zamieszczono w nim bogatą bibliografię, ukazującą konsekwencje polityczne regionalizmu kulturowego Górnego Śląska.

Centralna część Śląska ma charakter górniczo-przemysłowy. Odznacza się wysokim udziałem ludności miejskiej, co wpływało na warunki życia mieszkańców. Wzorce wielkomiejskie przetworzyły miejscową kulturę ludową. Silne procesy wielokierunkowych migracji o charakterze ekonomicznym doprowadziły do marginalizacji rodzimej ludności śląskiej. Przeważa na tym obszarze ludność pochodząca z innych części Polski. Na terenach peryferyjnych, bardziej rolniczych, nadal dominuje ludność o rodowodzie śląskim, przywiązana do swoich tradycji i obyczajów. Używa w życiu codziennym gwary śląskiej, wypieranej stopniowo przez literacki język polski.

Opublikowane rezultaty ostatniego spisu powszechnego wykazały, że ok. 85% ludności o rodowodzie śląskim (ok. 1,7 mln) zadeklarowało narodowość polską, ok. 170 tys. spisywanych – jak już podano – uznało się za Ślązaków. Na całym Śląsku jedynie ok. 130 tys. mieszkańców zadeklarowało się jako Niemcy. Były to przede wszystkim osoby zamieszkałe we wschodniej Opolszczyźnie. Trudno ocenić w sposób definitywny, czy przedstawione wyliczenia są w pełni wiarygodne. Przypuszczalnie rzeczywistość etniczno-społeczna jest jeszcze bardziej złożona. Niektórzy mieszkańcy Górnego Śląska stali przed poważnym dylematem, gdyż spis nie uwzględniał opcji pośrednich. Pomimo tych licznych niejednoznaczności statystycznych sytuacja polityczna jest w pełni stabilna. Pomędzy różnymi grupami ludności o niejednakowym nastawieniu do imponderabiliów narodowościowych nie ma stosunków o charakterze antagonistycznym. Pewne labilne nastawienia świadomościowe mają charakter prywatny i nie są w formie agresywnej eksponowane na zewnątrz. Pojawienie się konfliktów i napięć o podłożu etnicznym jest mało prawdopodobne. Wszyscy mieszkańcy Śląska czują silną więź emocjonalną z własnym regionem i są w pełni lojalni w stosunku do państwowości polskiej. Niewielkie grupy aktywistów propagujących narodowość śląską nie są traktowane zbyt poważnie. Są to przeważnie ludzie mający osobiste ambicje przywódcze, zmierzający do zaistnienia na scenie politycznej. Niektórzy z nich nawet nie mają śląskiego rodowodu¹⁰.

Kolejną niespodzianką, która wywołała dyskusję naukową, było ujawnienie stosunkowo mało licznej mniejszości białoruskiej i ukraińskiej. Organizacje mniejszościowe podawały dotychczas, że w Polsce jest co najmniej 200 tys. Ukraińców, a we wschodniej Polsce mieszka od 150 tys. do 180 tys. ludności

¹⁰ Tego typu stanowisko secesjonistyczne, z odpowiednio dobraną argumentacją, zaprezentowane jest w książce A. Farugi (2004).

białoruskiej. Okazało się, że istniejące szacunki były wyraźnie zawyżone¹¹. Nie uwzględniały silnych procesów asymilacyjnych oraz atmosfery panującej w środowiskach lokalnych, które nie sprzyjały deklarowaniu narodowości nie-polskiej. Podlegała im ludność białoruska, a zwłaszcza żyjąca w rozproszeniu ludność ukraińska.

Zgodnie z przypuszczeniami prawie cała ludność kaszubska w sposób solidarny podała w spisie narodowość polską. Jedynie ok. 5 tys. Kaszubów, czyli jedynie 1% tej wyraźnie wyodrębniającej się grupy etnicznej, podała narodowość kaszubską. Nie było wśród rdzennych Kaszubów osób deklarujących narodowość niemiecką. Podobnie pewnym zaskoczeniem było ujawnienie się niewielkiej mniejszości łemkowskiej. Uważana jest ona bowiem za integralną część narodu ukraińskiego¹². Oczekiwano również, że spis wykaże więcej przedstawicieli narodowości słowackiej, litewskiej i żydowskiej. Liczono, że w Polsce żyje ok. 15 tys. Litwinów oraz ok. 12 tys. Słowaków. Zakładano również, że wyniki spisu wykażą istnienie kilkunastotysięcznej zbiorowości żydowskiej. Okazuje się, że nie doceniono intensywności procesów asymilacyjnych oraz wtapiania się grup mniejszościowych w orbitę języka i kultury polskiej, głównie poprzez zawieranie małżeństw mieszanych. Dzieci urodzone w takich rodzinach zazwyczaj w sposób świadomy wybierają narodowość polską.

Wszystkie podane dane statystyczne odniesione do liczebności mniejszości narodowych są obecnie poddawane ocenom naukowym. Nie kwestionują one w sposób pryncypialny wiarygodności spisu. Współczesna Polska jest krajem demokratycznym i nikt nie mógł być narażony przez władze administracyjne na szykany lub prześladowania ze względów narodowościowych, językowych

¹¹ Po opublikowaniu dokumentacji spisowej badacze dokonali pewnych prób weryfikacji danych oficjalnych. Między innymi twierdzi się, że Białorusinów jest faktycznie 55-60 tys., a nie 48,7 tys. (A. Skorupska 2005, s. 104), zaś Ukraińców wraz z Łemkami nie jest 36,8 tys., lecz blisko 50 tys. Można sądzić, że nie ma to już dużego znaczenia statystycznego. Rozproszona ludność ukraińska w Polsce ulega szybkiej redukcji. Podobnie dzieje się z ludnością polską na Ukrainie. Spis sowiecki z 1959 r. ujawnił na Ukrainie 363,3 tys., a najnowszy spis ukraiński z 2001 r. jedynie 144,1 tys. osób narodowości polskiej.

¹² Łemkowie są grupą etniczną posługującą się dialektem języka ukraińskiego. Głównie są wyznania greckokatolickiego, z niewielkim udziałem ludności prawosławnej. Mieszkali do 1947 r. na obszarze karpackim, skąd zostali przesiedleni. Ulegli rozproszeniu. Ukraińcy uważają ich za część integralną narodu ukraińskiego. Wśród Łemków rozpowszechnione są tendencje separatystyczne. Pewna grupa Łemków wróciła do swoich stron rodzinnych w Beskidzie Niskim. Literatura naukowa na temat tej nielicznej grupy etnicznej jest dość obszerna (np. A. Kwilecki 1974; E. Michna 1995; R. Reinfuss 1998).

czy religijnych. Pewne deformacje lub zniekształcenia zawsze występują w badaniach masowych. Do mniejszości narodowych przyznają się przeważnie osoby o zadeklarowanej opcji narodowościowej. Osoby żyjące na styku dwóch grup etnicznych przyjmują opcję większościową, gdyż status przedstawiciela mniejszości narodowych może wpływać na pewne osobiste wykluczenie z otoczenia. Jest to zjawisko powszechne i nie należy akurat do specyfiki polskiej. Przyjmuje się, że spis ludności najczęściej zaniża liczebność mniejszości etnicznych. Faktycznie zbiorowości osób należących do mniejszości narodowych mogą być nieznacznie wyższe. Dotyczy to zwłaszcza grup etnicznych rozproszonych, niemających oparcia w większej wspólnocie. W sporadycznych przypadkach może być odwrotnie. Często podawanie innej narodowości przynosi korzyści ekonomiczne lub prestiżowe. Są sytuacje, kiedy ułatwia to emigrację lub daje większe możliwości uzyskiwania korzyści majątkowych. Z punktu widzenia statystycznego nie zmienia to w sposób bardziej wyrazisty obrazu istniejącej rzeczywistości. Odnosi się szczególnie do takiego kraju jak Polska, gdzie mniejszości narodowe są nieliczne i nie odgrywają ważniejszej roli w życiu politycznym i społecznym kraju. Będą one w dalszym ciągu podlegały intensywnym procesom asymilacyjnym.

Istotniejszą kwestią poznawczą niż liczba obywateli deklarujących taką czy inną opcję narodowościową bądź językową jest ich geograficzne rozmieszczenie na obszarze kraju. Mniejszości na niektórych obszarach mogą dominować lub stanowić znaczny odsetek ludności. Mają one wtedy większe możliwości kultywowania swojej odrębności etnicznej. W tej dziedzinie dane ostatniego spisu dostarczają wielu interesujących informacji. Przed przystąpieniem do szczegółowej analizy należy zaprezentować rozmieszczenie ludności w ujęciu narodowościowym według 16 podstawowych jednostek administracyjnych, jakimi są województwa (tab. 3).

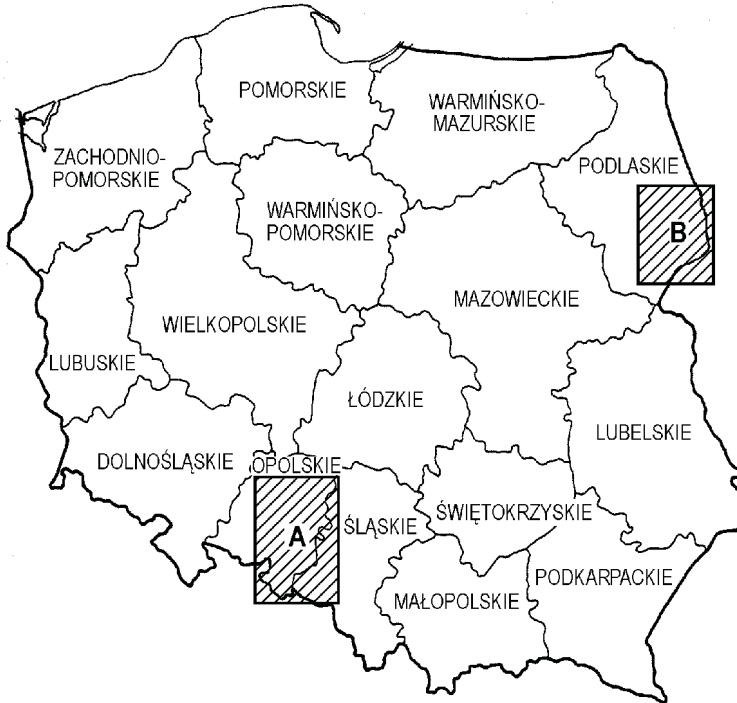
Na ogólną liczbę 16 województw w 13 jednostkach tego szczebla administracyjnego Polacy obejmują ponad 95% ogólnego zaludnienia. Doliczając tzw. nieokreślonych, w których również przeważa ludność narodowości polskiej, można stwierdzić, że w tych województwach Polacy stanowią blisko 99% ogółu ludności. W dwóch województwach (śląskie i podlaskie) udział ludności polskiej oscyluje między 90% a 95% (ryc. 1). Jedynie województwo opolskie ma znacznie większy udział ludności niepolskiej (18,4%).

Tab. 3. Skład narodowościowy ludności Polski w 2002 r. według województw

Województwo	Liczba ludności	W tym:													
		Polacy		Ślązacy		Niemcy		Białorusini		Ukraińcy i Łemkowie		Inne narodowości		Nieokreśleni	
		ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%
Dolnośląskie	2 907 212	2 849 627	98,0	99	0,0	2 158	0,1	150	0,0	4 943	0,2	4 869	0,2	45 366	1,5
Kujawsko-pomorskie	2 069 321	2 043 240	98,8	13	0,0	717	0,0	83	0,0	207	0,0	1 718	0,1	23 343	1,1
Lubelskie	2 199 054	2 171 415	98,7	9	0,0	112	0,0	207	0,0	699	0,1	1 883	0,1	24 729	1,1
Lubuskie	1 008 954	985 914	97,7	20	0,0	651	0,1	68	0,0	1 560	0,2	1 078	0,1	19 663	1,9
Łódzkie	2 612 890	2 562 281	98,1	22	0,0	325	0,0	100	0,0	296	0,0	3 254	0,1	46 612	1,8
Małopolskie	3 232 408	3 191 026	98,7	74	0,0	261	0,0	62	0,0	2 338	0,1	5 597	0,2	33 050	1,0
Mazowieckie	5 124 018	4 947 397	96,5	66	0,0	574	0,0	761	0,0	1 311	0,1	10 681	0,2	163 228	3,2
Opolskie	1 065 043	869 258	81,6	24 199	2,3	106 855	10,0	20	0,0	285	0,0	1 983	0,2	62 443	5,9
Podkarpackie	2 103 837	2 079 208	98,8	12	0,0	116	0,0	27	0,0	3 418	0,2	2 001	0,1	19 055	0,9
Podlaskie	1 208 606	1 135 347	93,9	4	0,0	85	0,0	46 420	3,8	1 448	0,1	7 242	0,7	18 060	1,5
Pomorskie	2 179 900	2 123 753	97,4	45	0,0	2 319	0,1	166	0,0	3 026	0,2	6 985	0,3	43 606	2,0
Śląskie	4 742 874	4 362 979	92,0	148 544	3,1	31 882	0,7	136	0,0	680	0,0	5 101	0,1	193 552	4,1
Świętokrzyskie	1 297 477	1 278 011	98,5	3	0,0	70	0,0	13	0,0	142	0,0	910	0,1	19 328	1,4
Warmińsko-mazurskie	1 428 357	1 387 297	97,1	5	0,0	4 535	0,3	274	0,0	12 022	0,9	1 409	0,1	22 815	1,6
Wielkopolskie	3 351 915	3 328 189	99,3	21	0,0	1 013	0,0	91	0,0	436	0,0	2 773	0,1	19 392	0,6
Zachodniopomorskie	1 698 214	1 668 778	98,3	17	0,0	1 224	0,1	159	0,0	4 009	0,2	2 384	0,1	21 643	1,3
Polska	38 230 080	36 983 720	96,7	173 153	0,5	152 897	0,4	48 737	0,2	36 820	0,1	59 868	0,1	774 885	2,0

Źródło: *Ludność, stan i struktura demograficzno-społeczna 2002*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2003.

Ryc. 1. Rozpatrywane obszary
A – Opolszczyzna; B – Podlasie



Ludność deklarująca narodowość niemiecką oraz śląską skupia się jedynie w dwóch województwach (w śląskim i opolskim), z tym że Niemcy grupują się na Opolszczyźnie, a uznający się za Ślązaków na Górnym Śląsku. Łącznie Niemców i Ślązaków w województwie opolskim jest 12,3%, zaś w województwie śląskim zaledwie 3,8%. W ujęciu procentowym są to wielkości nieznaczne. Można jedynie przyjąć, że istnieje dodatkowa trudna do określenia zbiorowość, której niełatwo jest zdecydować się, do kogo im bliżej: do Polaków, Niemców czy Ślązaków¹³. Tego typu postawy spotyka się na wielu pograni-

¹³ Na terytorium współczesnej Polski w okresie międzywojennym skupiało się ok. 8 mln ludności niemieckiej. Mieszkała ona w ówczesnym państwie niemieckim na wschód od linii Odry i Nysy Łużyckiej. Po zmianach granicznych i decyzjach podjętych na konferencji w Poczdamie ludność ta w latach 1945-1948 została przesiedlona do Niemiec. Na obszary opuszczone przez Niemców napłynęła ludność polska. Nieliczna ludność niemiecka pozostała głównie na Śląsku oraz na Mazurach i Warmii. Wiele informacji o tej ludności zawierają

czach; są one obiektem badań socjologicznych. W województwie warmińsko-mazurskim, które przed wojną należało do Niemiec, pozostało bardzo niewiele Niemców (4535, czyli 0,3% ogółu ludności). Wiąże się to z emigracją do Niemiec nie tylko ludności o rodowodzie niemieckim, ale przede wszystkim potomków rodzimych Mazurów i Warmiaków¹⁴.

Prawie wszyscy Białorusini koncentrują się w województwie podlaskim. W rezultacie przesiedleń powojennych ludność ukraińska rozproszona jest na terytorium całego kraju¹⁵. Najwięcej jest jej w województwie warmińsko-mazurskim. Do wojny wielu Ukraińców mieszkało na wschodniej Lubelszczyźnie oraz w górzystej części województwa podkarpackiego. Ostatni spis wykazał, że te dwa województwa pozbawione są w zasadzie ludności ukraińskiej. Polityczna granica polsko-ukraińska stała się wyraźnym rozgraniczeniem etnicznym¹⁶. Nieliczni Litwini skupiają się jedynie w północnej części województwa podlaskiego, zaś Słowacy w południowych, przygranicznych regionach województwa małopolskiego. Ludność rosyjska i romska rozproszona jest na terytorium całego kraju.

książki M. Cygańskiego (1989), T. Urbana (1994), Z. Kurcza (1995) i D. Matelskiego (1999). Znajduje się w nich obszerna bibliografia. Problematyka ta jest bardzo popularna w literaturze niemieckiej. Na uwagę zasługuje atlas, w którym ukazano skalę przesiedleń ludności niemieckiej (W. Hilgemann 1984). Temu zagadnieniu, które co pewien czas nabiera wydźwięku politycznego, poświęcone jest obszerne studium B. Nitschke (2000).

¹⁴ Na obszarze południowych Prus Wschodnich skupiała się ludność polskojęzyczna: katolicka na Warmii, a protestancka na Mazurach. Była ona do 1945 r. poddawana stopniowej germanizacji. Bezpośrednio po wojnie pozostało ok. 120 tys. Mazurów i Warmiaków. Nie potrafili się oni zaadaptować do nowych warunków polityczno-ustrojowych. Stopniowo opuszczali swoje strony rodzinne i wyjeżdżali do Niemiec. Pozostało ich ok. 10 tys., czyli stanowią niewielki odsetek ludności. Przyjmuje się, że połowa z nich przyjęła ostatecznie opcję polską. W rezultacie masowego napływu ludności polskiej obszar mazurski stał się katolicki. Wiele informacji o Mazurach i Warmiakach można znaleźć w pracach A. Saksona (1990, 1998).

¹⁵ Wysiedlenie ludności ukraińskiej i łemkowskiej z górzystych obszarów karpackich na terytorium północnej i zachodniej Polski, dokonane w 1947 r. (tzw. akcja „Wisła”) budzi do tej pory kontrowersje polityczne i naukowe. Tej złożonej kwestii poświęcone są artykuły E. Olszewskiego (1993) oraz Z. Palskiego (2001). Rezultatem tej akcji przesiedleńczej była likwidacja ukraińskich wsi na pograniczu polsko-ukraińskim i pojawienie się rozproszonej ludności ukraińskiej, w tym głównie na obszarze współczesnego województwa warmińsko-mazurskiego oraz zachodniopomorskiego. Ludność ta w otoczeniu polskim ulega szybkiej asymilacji. Wiele informacji na temat warunków życia, w jakich znajdowała się rozproszona ludność ukraińska w Polsce, znajduje się w opracowaniu M. Czecha (1991).

¹⁶ Na obszarach polskich przylegających do terytorium państwa ukraińskiego ludność ukraińska jest już bardzo nieliczna. Pozostały po niej jedynie zabytki sakralne (np. cerkwie greckokatolickie). Tym terenom poświęcona jest praca G. Babińskiego (1997).

Pomijając ludność uznającą się za Ślązaków, o której już wspomniano, jedynie dwie mniejszości narodowe, a mianowicie Niemcy i Białorusini, skupiają się na ściśle wyodrębnionym obszarze, na którym stanowią znaczną część zaludnienia. Wyznaczenie ich geograficznego umiejscowienia jest istotnym zadaniem naukowym i politycznym. Zgodnie z zaleceniami organizacji międzynarodowych, dbających o podstawowe prawa należne obywatelom, rejony, w których skupiają się mniejszości narodowe, powinny mieć zagwarantowane określone ułatwienia umożliwiające mieszkańcom kultywowanie swych odrębności narodowych. Dotyczy to szkolnictwa podstawowego i średniego, organizacji folklorystycznych oraz używania własnego języka w lokalnej administracji. Dla wyznaczenia tego typu obszarów przyjmuje się zazwyczaj granicę 20% udziału grupy mniejszościowej. Powyżej tego odsetka przedstawiciele danej mniejszości uzyskują odpowiednie uprawnienia i stają się w pewnym stopniu współgospodarzami danej jednostki administracyjnej. W warunkach polskich tego typu wymogi stawiane są jednostkom szczebla gminnego. Są one stosunkowo niewielkie powierzchniowo i liczą od kilku do kilkunastu tysięcy mieszkańców. Wyodrębnienie gmin, w których skupia się ludność niepolska, stanowi punkt wyjścia do różnego rodzaju działań podejmowanych dla dobra mniejszości narodowych.

Istnieją w Polsce dwa obszary, które spełniają w pełni to statystyczne kryterium. Jeden z nich uformował się w pobliżu Opola, drugi – w południowej części województwa podlaskiego. Pierwszy grupuje ludność, która w spisie uznała się za Niemców, drugi obejmuje skupienie ludności białoruskiej. Dane ostatniego spisu ludności dają możliwość określenia zasięgu terytorialnego obu tych regionów. Na Opolszczyźnie, należącej do historycznego Śląska, dane spisowe ujawniły duży obszar, zwarty przestrzennie, obejmujący 28 gmin. W każdej z nich ponad 20% mieszkańców zadeklarowało narodowość niemiecką. Losy polityczne tego obszaru, jak zaznaczono, były w XX w. dość złożone. Do werdyktu poczdamskiego wchodziły w skład państwa niemieckiego. Pomimo tego stanu politycznego zarówno przez etnografów polskich, jak i niemieckich region ten do II wojny światowej zaliczony był do etnicznego obszaru polskiego. Duża część zamieszkałej tu ludności nie podlegała wysiedleniom powojennym i uzyskała obywatelstwo polskie. Późniejszy okres, o którym już wspomniano, wpłynął na zmianę opcji narodowościowej tej ludności z polskiej na niemiecką. Nie wnikając w genezę tych przeobrażeń, które nie są do końca wyjaśnione i różnie się je interpretuje, należy w pełni uznać istniejącą obecnie rzeczywistość narodową (tab. 4; ryc. 2).

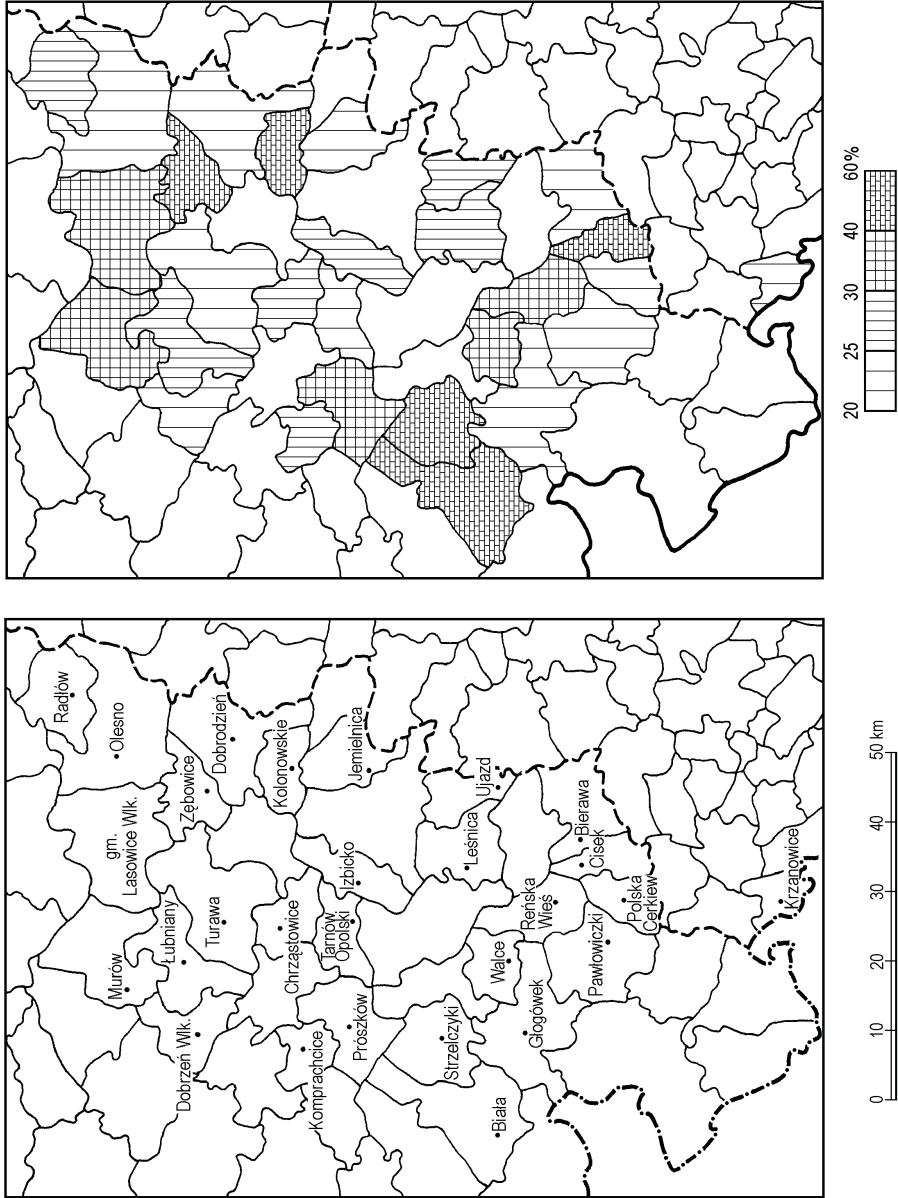
Na uwagę zasługuje fakt, że w żadnej z gmin ludność narodowości niemieckiej nie przekracza połowy zaludnienia. Jedynie w pięciu z nich udział ludności

Tab. 4. Gminy na Opolszczyźnie, w których ponad 20% ludności zadeklarowało narodowość niemiecką

Gminy	Liczba ludności	W tym ludność niemiecka	
		ogółem	w %
Cisek	7 016	2978	42,4
Zębowice	4 230	1782	42,1
Biała	12 145	5103	42,0
Strzeleczyki	8 224	3418	41,6
Kolonowskie	6 582	2703	41,1
Lasowice Wielkie	7 320	2735	37,4
Reńska Wieś	8 805	3042	34,5
Walce	6 215	1970	31,7
Murów	6 312	1955	31,0
Prószków	10 007	3046	30,2
Komprachcice	11 063	3260	29,5
Izbicko	5 568	1563	28,1
Radłów	4 634	1295	27,9
Lubniany	9 077	2486	27,4
Leśnica	8 952	2409	26,9
Chrzastowice	6 639	1705	25,7
Ujazd	6 387	1607	25,2
Dobrodzień	11 045	2762	25,0
Bierawa	8 166	2010	24,6
Głogówek	15 129	3680	24,3
Tarnów Opolski	10 292	2447	23,8
Olesno	19 381	4608	23,8
Jemielnica	7 702	1822	23,7
Polska Cerekiew	4 944	1082	21,9
Pawłowiczki	8 700	1802	20,7
Turawa	9 609	1983	20,6
Krzanowice	6 264	1285	20,5
Dobrzeń Wielki	14 242	2885	20,3

Źródło: *Ludność, stan i struktura demograficzno-społeczna 2002*,
Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2003.

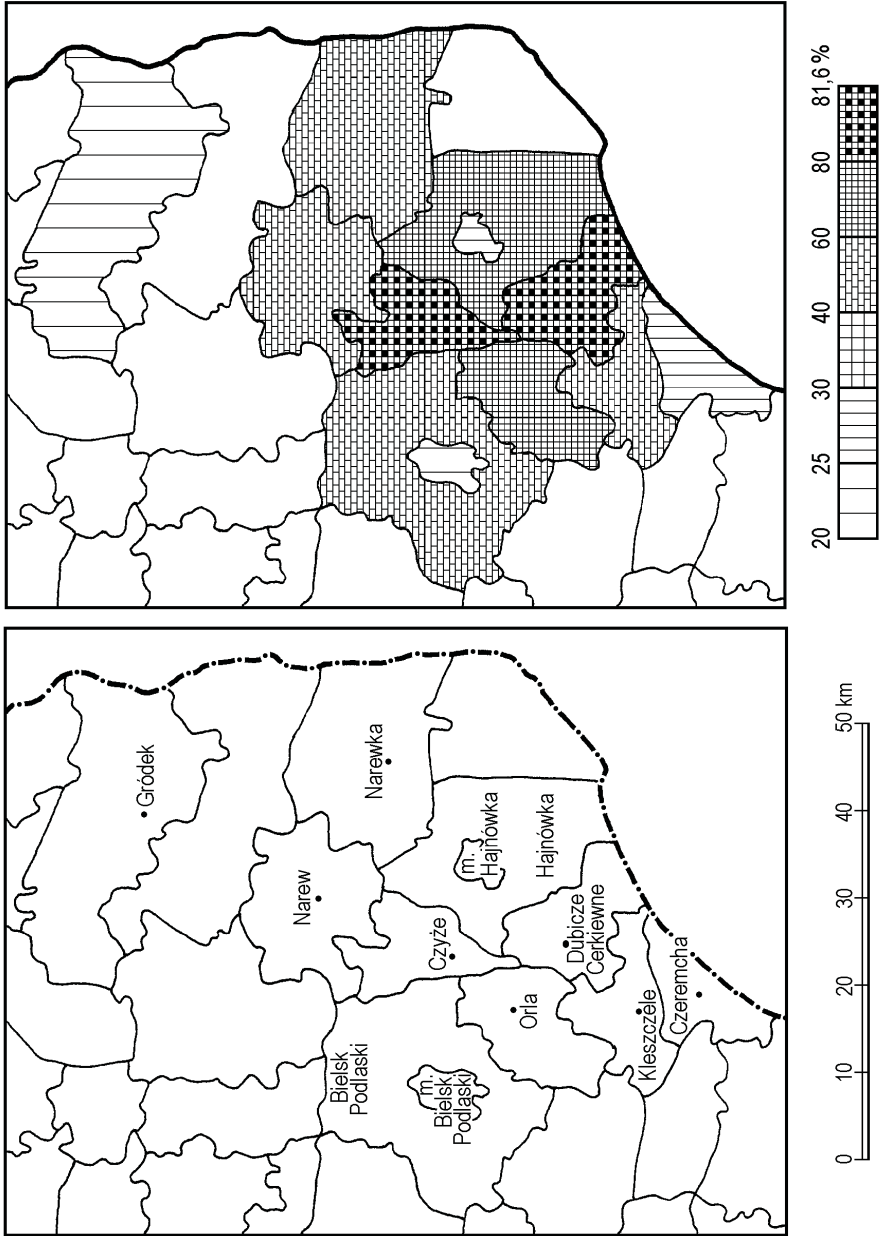
Ryc. 2. Gminy o znacznym odsetku ludności niemieckiej na Opolszczyźnie



niemieckiej przekracza 40% ogółu zaludnienia, w kolejnych 13 jednostkach gminnych odsetek Niemców jest wyższy niż 25. Choć ludność niemiecka nie dominuje, to jednak w niektórych gminach jej rola jest istotna, ma ona bowiem tę przewagę moralną, że jest ludnością autochtoniczną, związaną z tym regionem historycznym od wielu pokoleń. Ma również przewagę ekonomiczną nad ludnością polską. Jest zazwyczaj lepiej sytuowana materialnie. Mając formalne prawa do uzyskiwania obywatelstwa niemieckiego, często pracuje w Niemczech. W Polsce przebywa okresowo. Wśród rdzennych Polaków przeważa ludność napływowa, która nie ma zazwyczaj rodowodu śląskiego. Wyodrębniony region stał się w pewnym stopniu obszarem polietnicznym, na którym można zaobserwować oddziaływanie kultury i obyczajów polskich oraz niemieckich. Należy jedynie zaznaczyć, że język niemiecki odgrywa na tym obszarze rolę marginalną. Powszechnie używany jest język polski, chociaż są szkoły, w których dzieci uczą się języka niemieckiego. Elementem spajającym ludność polską, niemiecką oraz uznającą się Ślązaków jest wspólna identyfikacja religijna. Silne przywiązanie wszystkich mieszkańców do katolicyzmu działa integrująco i ułatwia zgodne współżycie ludności.

Niewielki obszar Polski położony po północnej stronie Bugu, przylegający do granicy polsko-białoruskiej, ma swoją odrębną specyfikę etniczną, odzwierciedlającą się głównie w religii. Zamieszkuje go w sposób zwarty ludność prawosławna, która w znacznym stopniu przyznaje się do rodowodu białoruskiego. Określenie liczebności oraz rozmieszczenia Białorusinów w Polsce było zadaniem zawsze bardzo trudnym. Wynikało to z faktu, że ludność prawosławna, używająca dialektów języka białoruskiego, nie miała nigdy silnego poczucia narodowego i odznacza się dużą niespójnością identyfikacyjną. Z tej przyczyny ludność ta ulega szybkim procesom asymilacyjnym i wtapiania się w społeczność polską. Białoruskość utrzymuje się jedynie na obszarach wiejskich, wśród ludności o niskim poziomie wykształcenia. Przenosząc się do miast, ludność ta traci kontakt z językiem i folklorem białoruskim. Różni się od miejscowych Polaków jedynie wyznaniem i pewną więzią uczuciową ze swoją etniczną wspólnotą. Obszar zamieszkaný przez ludność białoruską podlega stopniowemu kurczeniu się. Obszary peryferyjne ulegają polonizacji. Niemniej spis ujawnił niewielki obszar, w którym duża część ludności uznała się za Białorusinów. Przyjmując gminy jako podstawę odniesienia terytorialnego, można stwierdzić, że w 12 jednostkach tego szczebla administracyjnego ponad 20% spisywanych uznało się za Białorusinów (tab. 5; ryc. 3).

Ryc. 3. Gminy o znacznym odsetku ludności białoruskiej na Podlasiu



Tab. 5. Gminy na Podlasiu, w których ponad 20% ludności zadeklarowało narodowość białoruską

Gminy	Liczba ludności	W tym ludność białoruska	
		ogółem	w %
Czyże	2 787	2274	81,6
Dubicze Cerkiewne	2 062	1675	81,2
Orla	3 647	2497	68,5
Hajnówka	4 494	2886	64,2
Narew	4 522	2220	49,1
Narewka	4 199	1977	47,1
Bielsk Podlaski	7 715	3584	46,5
Kleszczele	3 067	1272	41,5
Czeremcha	3 824	1092	28,6
m. Hajnówka	22 545	5932	26,3
Gródek	6 658	1380	22,9
m. Bielsk Podlaski	27 115	5565	20,5

Źródło: *Ludność, stan i struktura demograficzno-społeczna 2002*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2003.

Dwie gminy (Czyże i Dubicze Cerkiewne) mają oblicze białoruskie. Polacy stanowią w nich niewielką mniejszość. W dwóch kolejnych (Orla i Hajnówka) też Białorusini dominują. Pozostałe gminy w tym rejonie mają charakter mieszany polsko-białoruski. Znaczna część żyjącej tam ludności wyznania prawosławnego (według niektórych badaczy aż 2/3) zatracą więź z białoruskością i uznaje się za tzw. prawosławnych Polaków¹⁷.

¹⁷ Problematyka prawosławnej ludności białoruskiej mieszkającej na południowy wschód od Białegostoku w pobliżu Puszczy Białowieskiej jest w polskiej literaturze naukowej bardzo popularna. Stanowi interesujący poligon badawczy dla różnorodnych analiz socjologicznych. Ludność ta żyje na styku ludności zachodnio- i wschodniosłowiańskiej, w orbicie wpływów prawosławia i katolicyzmu. Podlega szybkim procesom polskiej asymilacji językowej i świadomościowej, przy zachowaniu odrębności religijnej. Do najbardziej interesujących pozycji z tego zakresu należą prace A. Sadowskiego (1991, 1995), E. Mironowicza (1992), E. Czykwin (2000), A. Skorupskiej (2005). Ze względu na fakt, że duża część tej ludności posługuje się dialektami języka ukraińskiego, a nie białoruskiego, pojawiły się kontrowersje co do ich przynależności narodowej. Poglądy ukraińskie w tej kwestii politycznej prezentuje J. Hawryluk (1999).

Na terytorium Polski, podzielonej na blisko 2500 gmin, jeszcze w jednej ludność niepolska przekracza 20% ogółu zaludnienia. Jest to gmina Puńsk, położona przy granicy z Litwą, w północno-wschodniej części kraju. Liczy ona 4454 mieszkańców; 3312 z nich, czyli 74,4%, podało narodowość litewską¹⁸.

Poruszając problematykę narodową Polski, należy w zakończeniu jeszcze raz wspomnieć o ludności kaszubskiej¹⁹. Odnacza się ona podwójną świadomością etniczną. Nadrzędną ojczyzną jest dla nich Polska. Uważają się za część integralną narodu polskiego, ale czują silną więź emocjonalną ze swoją mniejszą ojczyzną, jaką jest dla nich region kaszubski. Mają swój własny język oraz kulturę, które cenią i kultywują. Trudno określić ich liczebność, gdyż wielu Kaszubów migruje do miast, gdzie zatracą swój język i wtapia się w społeczność polską.

Analizowany spis ludności wykazał, że w 10 gminach ponad 20% ludności posługuje się w życiu codziennym językiem kaszubskim, w tym w gminie Przdokowo – 49%, Sulęczyńno – 48,6% i Stężycza – 43,2%²⁰. Język kaszubski najczęściej jest używany w części centralnej i północnej regionu kaszubskiego, tzn. w gminach położonych w pobliżu Kościerzyny, Kartuz, Pucka czy Wejherowa. W dużych miastach, takich jak Gdynia czy Gdańsk, a także

¹⁸ W odróżnieniu od licznej mniejszości polskiej mieszkającej na Litwie na obszarze współczesnej Polski Litwinów jest niewiele. Skoncentrowani są przy granicy polsko-litewskiej. Pomimo że znaczenie polityczne tej grupy jest marginalne, istnieje na ten temat obszerna literatura przedmiotu (np. K. Tarka 1998; C. Żołędowski 1992, 2003).

¹⁹ Kaszubi są autochtoniczną grupą słowiańską, mieszkającą po zachodniej stronie Wisły w obecnym województwie pomorskim. Są potomkami wschodniej gałęzi dawnych Pomorzan. Odnaczają się silnym poczuciem odrębności językowej i kulturowej. Od końca XVIII w. do 1918 r. byli poddawani systematycznej germanizacji. W okresie międzywojennym zasadniczą część Kaszub należała do Polski. Zahamowało to procesy germanizacyjne. Przyniosło językową polonizację. Przeważająca część Kaszubów deklaruje narodowość polską, ale jest przywiązana do swoich rodzinnych wartości kulturowych. W okresie międzywojennym i po 1945 r. Kaszubi mieli zawsze zagwarantowane możliwości kultywowania swoich tradycji oraz posługiwania się swoim językiem. Istnieją szkoły kaszubskie. Pomimo to język kaszubski utrzymuje się jedynie na obszarach wiejskich. Literatura poświęcona problematyce kaszubskiej jest bardzo obszerna. Interesujące są zwłaszcza propozycje geograficzno-demograficzne poświęcone liczebności i rozmieszczeniu ludności kaszubskiej. Na uwagę zasługują prace G. Łabudy (1996), B. Synak (1998), J. Mordawskiego (2005). Liczną bibliografię na ten temat zebrał Z. Szutka (2003).

²⁰ Z najnowszych analiz naukowych wynika, że ogólna liczba Kaszubów oraz osób o częściowym rodowodzie kaszubskim wynosi 566,7 tys. Badania nad powszechnością używania języka kaszubskiego wykazały, że wśród ludności nawiązującej do rodowodu kaszubskiego język kaszubski zna 365,8 tys., zaś całkowicie zatraciło znajomość swojego języka rodzinnego 200,9 tys. osób. Codziennie posługuje się językiem kaszubskim 80,8 tys., bardzo często go używa – 41,6 tys., czasami w nim rozmawia – 112,7 tys., zatraciło go całkowicie – 130,9 tys. mieszkańców (J. Mordawski 2005).

na obszarach peryferyjnych w pobliżu Lęborka, Bytowa i Chojnic, język kaszubski jest używany jedynie przez najstarsze pokolenie, żyjące na obszarach wiejskich bądź podmiejskich.

Znaczenie pozostałych grup etnicznych jest już w Polsce niewielkie. Pewne relikty folklorystyczne zacierają się pod wpływem wzorców wielkomiejskich, propagowanych przez środki masowego przekazu oraz wszechogarniającą uniwersalizację. Jedynym obszarem w Polsce, gdzie kultura ludowa zachowała swoją oryginalność i aktywność, jest Podhale. Folklor miejscowych górali jest nadal dużą atrakcją turystyczną.

W odróżnieniu od wielu innych krajów europejskich Polska jest krajem mało zróżnicowanym etnicznie. Należy do państw jednolitych i unitarnych. Można sądzić, że wiąże się to z historią narodu polskiego, który walczył o przetrwanie, będąc narażony na unicestwienie ze strony swoich potężnych sąsiadów (Rosji i Niemiec). W takiej sytuacji ogólnonarodowe cele przeważały nad partykularnymi interesami regionalnymi. Wskutek tego w Polsce ukształtował się silny patriotyzm narodowy, przy stosunkowo niewielkiej identyfikacji regionalnej. Dlatego też procesy uniwersalizacji zachodzą w skali kraju z dużą intensywnością. Częste zmiany granic politycznych oraz wielokierunkowe migracje między poszczególnymi częściami kraju spowodowały marginalizację różnic regionalnych na rzecz wspólnoty ogólnonarodowej.

Przedstawione dane statystyczne oraz ich wstępna interpretacja wykazały, że pod względem narodowościowym i językowym Polska należy do krajów monoetnicznych. Mniejszości narodowe według spisu liczą łącznie poniżej 0,5 mln mieszkańców. Są one nieliczne i ich znaczenie polityczne jest znikome, niemniej wnoszą do kultury kraju wiele cennych i oryginalnych wartości. Stosunki między obywatelami należącymi do różnych grup etnicznych pozbawione są antagonizmów. Pojawienie się konfliktów czy zadrążeń o podłożu etnicznym jest mało realne. Wpływa to stabilizująco na warunki życia w kraju. Jednolitość narodowa i językowa wiąże się również ze specyfiką religijną Polski. Przeważająca część obywateli państwa polskiego związana jest tradycyjnie z katolicyzmem obrządku łacińskiego.

BIBLIOGRAFIA

- A d a m c z u k L.: Mniejszości narodowe w Polsce w 1992 r., W: J. Skarbek (red.). Białoruś, Czechosłowacja, Litwa, Polska, Ukraina. Mniejszości w świetle spisów statystycznych XIX i XX w. Instytut Europy Środkowo-Wschodniej. T. VIII. Lublin 1996 s. 113-122.
- Adamczuk L., Łodziński S. (red.). Mniejszości narodowe w Polsce w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku. Warszawa 2006.
- B a b i ń s k i G.: Pogranicze polsko-ukraińskie. Etniczność, zróżnicowania religijne, tożsamość. Nomos, Kraków 1997.
- B a b i ń s k i G.: Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce w świetle spisu ludności z roku 2002. Studia Socjologiczne nr 1. Warszawa 2004 s. 139-152.
- B e r l i ń s k a D.: Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w poszukiwaniu tożsamości. Wydawnictwo Instytutu Śląskiego. Opole 1999.
- B e r l i ń s k a D., J o n d e r k o F., M o j B.: Postawy polityczne i stosunki etniczne mieszkańców Śląska Opolskiego. Wydawnictwo Instytutu Śląskiego. Opole 1993.
- C h a ł u p c z a k H., B r o w a r e k T.: Mniejszości narodowe w Polsce 1918-1995. Wydawnictwo UMCS. Lublin 1998.
- C h a ł u p c z a k H., B r o w a r e k T.: Statystyczny obraz mniejszości narodowych i etnicznych we współczesnej Polsce. W: A. Bobryk (red.). *Kultura pogranicza – pogranicze kultur*. Siedlce–Pułtusk 2005.
- C r o m p t o n R., C r o m p t o n B.: Atlas of Eastern Europe in the Twentieth Century. Routledge–London–New York 1996.
- C y g a ń s k i M.: Niemiecka grupa narodowa w Polsce (1945-1962) i jej zanik. „Kwartalnik Opolski” (Opole) 35:1989 nr 1 s. 5-21.
- C z e c h M.: Mniejszość ukraińska w Polsce. „Więź” (Warszawa) 1991 nr 11-12 s. 123-130.
- C z y k w i n E.: Białoruska mniejszość narodowa jako grupa stygmatyzowana. Trans Humana. Białystok 2000.
- E b e r h a r d t P.: Między Rosją a Niemcami. Przemiany narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej w XX w. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 1996.
- E b e r h a r d t P.: Przemiany struktury etnicznej ludności Polski w XX wieku. Sprawy Narodowościowe z. 30. Poznań–Warszawa 2007 s. 53-73.
- F a r u g a A.: Czy Ślązacy są narodem? Przemilczana historia Górnego Śląska, Przedsiębiorstwo „Rococo”. Radzionków 2004.
- G o s s K.: Liczebność wiernych Kościoła Prawosławnego w obecnych granicach Polski w XX wieku. Sprawy Narodowościowe z. 30. Poznań–Warszawa 2007 s. 181-200.
- H a ł u s z k o M.: Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce. Społeczeństwo otwarte. Warszawa 1992.

- H a r y l u k J.: Kraje ruskie. Bielsk, Mielnik, Drohiczyn. Rusini – Ukraińcy na Podlasiu – fakty i kontrowersje. Fundacja Świętego Włodzimierza Chrzciela Rusi Kijowskiej. Kraków 1999.
- H i l g e m a n n W.: Atlas zur deutschen Zeitgeschichte 1918-1969, Piper. München 1984.
- Jacher W. (red.). Integracja społeczna ludności rodzimej Śląska po 1945. Wydawnictwo Instytutu Śląskiego. Opole 1945.
- Kurcz Z. (red.). Mniejszości narodowe w Polsce. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław 1997.
- K u r c z Z.: Mniejszość niemiecka w Polsce. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław 1995.
- K w i l e c k i A.: Łemkowie. Zagadnienia migracji i asymilacji. PWN. Warszawa 1974.
- L a b u d a G.: Kaszubi i ich dzieje. Oficyna Czac. Gdańsk 1996.
- Ł o d z i Ń s k i S.: Struktura narodowościowa Polski i polityka wobec mniejszości w latach 1989-1992. Biuro Studiów i Ekspertyz. Warszawa 1992.
- Madajczyk P. (red.). Mniejszości narodowe w Polsce. Instytut Studiów Politycznych PAN. Warszawa 1998.
- M a g o s c i P. R.: Historical Atlas of East Central Europe. University of Washington Press. Toronto 1995.
- M a t e l s k i D.: Niemcy w Polsce w XX wieku. Wyd. Uniwersytetu A. Mickiewicza. Warszawa–Poznań 1999.
- M i c h n a E.: Łemkowie: grupa etniczna czy naród? Nomos. Kraków 1995.
- M i r o n o w i c z E.: Świadomość narodowa społeczności prawosławnej Białostoczczyzny. „Zeszyty Naukowe Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego” (Warszawa) nr 17 1992 s. 109-142.
- M o r d a w s k i J.: Statystyka ludności kaszubskiej. Kaszubi u progu XXI wieku. Instytut Kaszubski. Gdańsk 2005.
- N a w r o c k i T.: Spór o regionalizm na Górnym Śląsku. W: G. Gorzelak, B. Jałowicki (red.): Studia Regionalne i Lokalne (Warszawa) t. 9(42):1993 s. 137-180.
- N i t s c h k e B.: Wysiedlenie czy wypędzenie? Ludność niemiecka w Polsce w latach 1945-1949. A. Marszałek. Toruń 2000.
- O l s z e w s k i E.: Pogranicze polsko-ukraińskie po drugiej wojnie światowej. Polemiki i kontrowersje. W: J.Z. Pietraś, A. Czarnocki (red.). *Polityka narodowościowa państw Europy Środkowo-Wschodniej*. Instytut Europy Środkowo-Wschodniej. T. III. Lublin 1993 s. 149-160.
- P a l s k i Z.: Polityczne, ekonomiczne i narodowościowo-demograficzne następstwa operacji „Wisła”. Polska–Ukraina. Trudne pytania. T. 8. Warszawa 2001 s. 188-204.
- R e i n f u s s R.: Łemkowie jako grupa etnograficzna. Muzeum Budownictwa Ludowego. Sanok 1998.
- Sadowski A. (red.). Wschodnie pogranicze w perspektywie socjologicznej. Białystok 1995.
- S a d o w s k i A.: Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce. Instytut Religioznawstwa. Kraków 1991.

- S a d o w s k i A.: Pogranicze polsko-białoruskie i tożsamość mieszkańców. Trans Humana. Białystok 1995.
- S a k s o n A.: Mazurzy – społeczność pogranicza. Wyd. Uniwersytetu A. Mickiewicza. Poznań 1990.
- S a k s o n A.: Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945-1997. Instytut Zachodni. Warszawa 1998.
- S k o r u p s k a A.: Mniejszość białoruska w Polsce. W: M. Krzysztofowicz (red.). Polska i Białoruś po rozszerzeniu Unii Europejskiej, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Warszawa 2005 s. 101-112.
- S y n a k B.: Kaszubska tożsamość, ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego. Gdańsk 1998.
- S z m e j a M.: Starzy i nowi mieszkańcy Opolszczyzny. Wydawnictwo Instytutu Śląskiego. Opole 1997.
- S z u l t k a Z.: Uwagi o najnowszych publikacjach dotyczących liczebności ludności kaszubskiej na Pomorzu Zachodnim. Acta Cassubiana. T. V. Gdańsk 2003 s. 9-20.
- T a r k a K.: Litwini w Polsce 1944-1997. Wyd. Uniwersytetu Opolskiego. Opole 1998.
- T o m a s z e w s k i J.: Mniejszości narodowe w Polsce w XX wieku. Editions-Spotkania. Warszawa 1991.
- U r b a n T.: Niemcy w Polsce. Historia mniejszości w XX wieku. Wydawnictwo Instytutu Śląskiego. Opole 1994.
- W a l d e n b e r g M.: Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 2000.
- Ż o ł ę d o w s k i C.: Rozmieszczenie i liczebność mniejszości litewskiej w Polsce. „Zeszyty Naukowe Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego” (Warszawa) nr 17 1992 s. 177-186.
- Ż o ł ę d o w s k i C.: Białorusini i Litwini w Polsce. Polacy na Białorusi i Litwie. Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 2003.

THE ETHNIC STRUCTURE OF POLAND'S POPULATION

S u m m a r y

The article presents the results of the census conducted in April 2002. It contains statistical information referring to the ethnic composition of Poland's population and the languages used by Polish citizens. The results of the census have shown that 38,230,100 people live on the territory of Poland. The Polish nationality was declared by 36,983,700 people. Another ethnic option was chosen by 471,500 people, that is by 1.2% of the whole of the population of the country. Silesians proved to be the greatest minority (173,200), Germans (152,900), Belorussians (48,700) and Ukrainians (31,000). Other ethnic groups proved to be less numerous. The author offers an interpretation of the census results. He pays a special attention

to the problem of the Silesian minority, that is not considered a national group by specialists. He shows that the group has been undergoing Polish and German influences for many centuries. Silesians have spoken Polish and they have been faithful to Catholicism. This connected them to Poland. However, on the other hand they have accepted German civilization-cultural patterns. In the next part of the article data referring to the language spoken by the citizens of Poland are presented. Also in this domain complete supremacy of the Polish language is found, as 97.8% of Poland's population recognize Polish as the language they speak at home. The second most popular language turns out to be German (206,600 people – 0.5% of the country's population). Other languages play a marginal role. The national data compared to the ethnic structure are a basis for a territorial analysis. The author has made an analysis of places particular ethnic group live in and referred them to territorial administration units of the province and common level. He has proven that the German population is concentrated in Opole Silesia, and the Belorussian population in Podlasie, in the area of the Białowieża Forest. The presented statistical information and their introductory interpretation have confirmed the well-known fact that Poland is a mono-ethnic country. The role of ethnic and language minorities is only slight. The ethnic and language conformity is also connected with Poland's religious specificity. A predominant part of the citizens of Poland has traditional bonds with Catholicism.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Polska, Polacy, mniejszości narodowe.

Key words: Poland, Poles, national minorities.